

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

27 bm. Biuro Polityczne KC PZPR — obradując z udziałem I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii, kierowników wydziałów KC i przedstawicieli rządu — oceniło przygotowania do wdrażania II etapu reformy gospodarczej. Jest to wykonanie dyrektywy zobowiązującej kierownictwo partii do comiesięcznych ocen stanu realizacji uchwały III plenum KC.

Omówiono wyniki produkcyjne i funkcjonowanie gospodarki oraz służb komunalnych w okresie silnych mrozów i obfitych opadów śniegu. Wyciągnięto stosowne wnioski. (PAP)



Echo Dnia

Nr 19 (3532)

Kielce, środa, 1987-01-28

Rok XVII

CENA 10 ZŁ

PL ISSN 0137-902X

Nr indeksu 35008

Niepokojące ilości śniegu

Nie czekać beczynnymie na alarm!

Inż. STEFAN MICHAŁEC, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rol-

Splonął „jelec”

Wczoraj rano w okolicy wsi Występa stanęła w ogniu kabina ciężarowego „jelca” należącego do warszawskiego „Transbudu”. Kierowca zdążył wysiąść z płonącego pojazdu i uniknąć obrażeń. Znacznej części samochodu nie udało się jednak uratować pomimo

niezłych jest zarazem zastępcą przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego w Kielcach. Już parokrotnie wypowiadał się na łamach „Echa Dnia” o trudnych sytuacjach i zagrożeniach powodziowych w województwie kieleckim.

— Co dziś może pan powiedzieć o bieżącej sytuacji i zagrożeniu powodzią?

— Osobiście przeraża mnie ta ogromna ilość śniegu. Tak

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



przybycia na miejsce dwóch jednostek straży zawodowej z Kielce i Skarżyska. Przyczyną pożaru, który pociągnął za sobą straty ponad pół miliona złotych było zwarcie instalacji elektrycznej.

Spalony „jelec” wraz z przyczepą stoi na skraju drogi na leśnym odcinku w okolicy Występy. Trzeba szybko go usunąć, by na śliskiej nawierzchni nie doszło tu do wypadku, o który nietrudno szczególnie w nocy. (alp)

Fot. Al. Piekarski

interwencyjny
45898

Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Czekaj tatka latka!

— W moim mieszkaniu przebiega dach — skarży się czytelniczka „Echa”. — Od tygodnia leje się ciurkiem po ścianach i kapie na głowy. Pokój kuchenny musiałam wyłączyć z użytkowania. Woda dostaje

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Fragment wystawy „Dzieło Staszica”

Fot. Al. Piekarski

„Głosny telefon” 439-43

Na tropie „Anioła”

Podobno są w Kielcach takie budynki, w których na klatkach schodowych jest tak jak w mieszkaniu. Na parapetach kwiaty, zawsze czyste okna, na ścianach widoczki, a schody błyszczące od pasty. I o porządku dba tam nie tylko gospodarz domu, ale wszyscy lokatorzy. Czy tak nie może być wszędzie? A jeśli nie tak samo, to po prostu czysto.

DOKOŃCZ. NA STR. 2

Zaproszenie nie wystarczy

Ameryka przymyka podwoje

W połowie kwietnia ostatecznie wejdą w życie przepisy imigracyjne. Ostatnio ogłoszono projekt ustawy, która w efekcie znacznie o-

graniczy „turystyczne przyjazdy” do Stanów Zjednoczonych.

Sprawę poprzedzała kilkuletnia debata. Ameryka poczuła się zagrożona nie kontrolowanym napływem zagranicznych „gości”, zwłaszcza z Dalekiego Wschodu i krajów latynojskich.

Nie będąc w stanie zabezpieczyć granic władze wystąpiły z projektem ustawy, wg której zasadniczą odpowiedzialność za położenie tamy nielegalnej imigracji spadnie na właścicieli drobnych przedsiębiorstw, w których „turyści” zawsze mogli znaleźć pracę.

Według nowych przepisów każdy pracodawca będzie zobowiązany do sprawdzania, czy kandydat do zatrudnienia ma do tego prawo, czy to z tytułu obywatelstwa amerykańskiego, czy — jeśli jest obcokrajowcem — z tytułu posiadania oficjalnego „work permit” — zezwolenia na pracę. Na nie stosujących

Rozpoczęło się posiedzenie Sejmu

► 75 minut expose premiera Messnera ► Dziś przyjęcie dwu nowych ustaw ► Jutro — o emeryturach i rentach.

Wystawa w Muzeum

Narodowym

Dzieło Staszica

(...) Głównym przeznaczeniem człowieka tej ziemi jest, aby swoimi czynami całego życia starał się ulepszyć

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W chwili gdy nasza gazeta dotrze do czytelników dwudniowy maraton sejmowy nie osiągnie nawet półmetka. Ale na porządku dziennym szesnastego posiedzenia wysokiej Izby, wieńczącego jej sesję jesienną znalazła się rekordowa liczba spraw, najżywniej obchodzących ogół obywateli. Plonem tego posiedzenia mają być trzy nowe ustawy oraz kilka uchwał sejmowych.

Sejmową środę inauguruje tradycyjne z początkiem każdego roku expose prezesa Rady Ministrów. Obok informacji o zamierzeniach rządu na rok bieżący, Sejm wysłucha rów-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

na gorąco

Przyspieszenie zmian strukturalnych w naszej gospodarce do roku 2000 może się dokonać przede wszystkim dzięki działaniom innowacyjnym w przedsiębiorstwach. Będzie to możliwe w warunkach konsekwentnego wprowadzania reformy gospodarczej, a zwłaszcza urealniania rachunku eko-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



W ferie też warto przyjść do szkoły

Jeszcze kilka dni i rozpoczną się ferie. Uczniowie odłożą książki i zeszyty na półkę, tornistry zamienią na łyżwy, sanki i narty. Ale to wcale nie znaczy, że o szkole muszą zapomnieć. Bo szkoła o nich myśli. Taki wniosek płynie z naszego reporterskiego zwiadu.

Szkola Podstawowa nr 30, osiedle Świętokrzyskie. Wygląda na to, że w czasie ferii budynek „pekać będzie w szwach. Zaplanowano bowiem wiele imprez zorganizowane zostaną bale noworoczne dla ucz-

niów wszystkich klas, co jest przedsięwzięciem niebagatelnym, bo klas jest... 108 Codziennie udostępnia swe podwoje biblioteka i świetlica od godz. 8 do 16. Otwarta będzie sala gimnastyczna, w której pod okiem dyżurujących nauczycieli każdy będzie mógł spróbować swych sił w rozgrywkach sportowych, zawodach, turniejach. Kto chce pójść w ślady Andrzeja Grubby, będzie mógł trenować przy zielonych stołach.

— Każdy uczeń może w czasie ferii do szkoły przyjść — mówi Barbara Braun-Frelek, dyr. szkoły. — Nauczyciele pełniący dyżur zapewnią dzieciom opiekę. Będziemy podawać gorące na-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Na kieleckich ulicach nawet w średnim śniegu bez pomocy łopaty możesz nie przejechać. Dozorcy tak, jak jest to np. przy ul. Słowackiego (na zdjęciu), najwyraźniej zrezygnowali z odśnieżania. Przypomnijmy — należy do nich nie tylko oczyszczanie chodników, ale i połowy jezdni przylegającej do posesji.

Fot. Al. Piekarski

Z konferencji prasowej rzecznika rządu

► O spółkach zagranicznych w Polsce ► O kontaktach „rodzinnych” p. Pędzich ► O oświadczeniu 60 pisarzy ► O kontaktach z Albanią

Dwudziestu pytań zadali dziennikarze zagraniczni i krajowi rzecznikowi rządu min. JERZEMU URBANOWI podczas wtorkowej konferencji prasowej w centrum „Interpressu”.

— Czy mógłby pan skomentować wyniki wyborów w RFN? (DPA)

— Wybory w Republice Federalnej Niemiec polskie koleżanki śledziły z wielką uwagą. Ale na komentarz jest jeszcze za wcześnie. Sądząc, że należy zacząć, aż utworzony zostanie nowy rząd.

— W Warszawie spodziewany jest zastępca sekretarza stanu USA. Czy mógłby pan skomentować tę wizytę i czy dyplomata ten spotka się z generałem Wojciechem Jaruzelskim? („Chicago Tribune”)

— To prawda, w środę spodziewany jest przyjazd do Warszawy zastępcy sekretarza stanu p. Johna Whiteheada. Jego wizyta jest kontynuacją rozmów polsko-amerykańskich zapoczątkowanych w listopadzie ub. roku w Wiedniu rozmową Kinast-Ridgway. W programie wizyty są spotkania z polskimi władzami, przypuszczalnie także z przewodniczącym Rady Państwa.

— Czy to prawda, że w Polsce powstała już druga spółka z kapitałem mieszanym? (Prensa Latina)

— Tak, 31 grudnia ub.r. zarejestrowana została spółka o nazwie „Techno-Diamond”, polsko-belgijska, która zajmować będzie się produkcją narzędzi diamentowych. Spółka zawarta została na 25 lat a większość udziałów pozostaje po stronie polskiej. Przewiduje się powstanie kolejnych spółek. Jest kilka propozycji w branży celniczo-spożywczej i odzieżowej. Starają się o to firmy z RFN, Austrii, Szwajcarii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Włoch, a także Stanów Zjednoczonych.

— Pytanie w sprawie p. Pędzich Polska niedawno przeżywała w Polsce.

Otóż w wywiadzie dla BBC powiedział ona, że do Polski przyjechała ona z misją Biura Koordynacyjnego „Solidarności” w Brukseli, lecz z wizytą rodzinną. Komu wierzyć? (Radio Polonia)

— Mam tekst tego wywiadu, ale mogę zapewnić, że nie była to wizyta rodzinna, skoro p. Pędzich najpierw wyjechała z Brukseli do USA, tam wystąpiła o polską wizę, przyjechała następnie do Warszawy, skąd w ciągu kilku tygodni czterokrotnie udała się do Gdańska, trzykrotnie do Wrocławia, ponadto do Szczecina, Krakowa, Torunia. Nie wiem, jak liczną rodzinę w Polsce ma pani Pędzich, ale podczas tych podróży spotkała się ona m.in. z takimi osobami, jak Lech Wałęsa, ksiądz Henryk Jankowski, nadto z Gwiazdą, Frasińskim, Szumiejką, Lisem, Wyszkowskim, Geremkiem, Mazowieckim. To są fakty. A teraz niech pan wierzy, komu chce.

— Kiedy odbędzie się drugie spotkanie Rady Konsultacyjnej? („Zołnierz Wolności”)

— Przypuszczalnie w drugiej połowie lutego br. Przewidywane było w styczniu, ale przeciagają się przygotowania merytoryczne i prace niektórych członków rady.

Rzecznik rządu potwierdził także, że gen. Jaruzelski otrzymał list 25 pracowników nauki z Wrocławia uskarżających się na odmowę władz paszportowych dla osób starających się o wyjazd naukowe do Stanów Zjednoczonych. Przewodniczący Rady Państwa zapoznał się z tym listem i wszystkie sprawy zostaną zbadane indywidualnie.

— W Polsce przebywa burmistrz Nowego Jorku Edward Koch. Czy przewidziane jest jego spotkanie z gen. Jaruzelskim? („Życie Warszawy”)

— Burmistrz Koch przebywa w Polsce z wizytą prywatną, ale z uwagi na rangę miasta Nowy

Jork i rangę samego burmistrza, przewidziano spotkanie z przedstawicielami władz polskich. Koch był w Oświęcimiu i Krakowie, we wtorek spotkał się z ministrem spraw zagranicznych M. Orzechowskim, a w środę złożył wizytę prezydentowi Warszawy.

Z gen. W. Jaruzelskim burmistrz Koch nie spotka się, bo nie przewidziano takiej rozmowy. Jednakże przewodniczący Rady Państwa, mając w pamięci miłe przyjęcie w Nowym Jorku w czasie jubileuszowej sesji ONZ, upoważnił mnie do oświadczenia, że chętnie spotka się z p. Kochem przy innej okazji.

Min. Urban odpowiedział także na zaległe z ubiegłego tygodnia pytanie dziennikarza „Financial Times” w sprawie publikacji na łamach wrocławskich „Spraw i Ludzi” na temat budowy elektrowni w Żarnowcu.

— Z publikacjami tymi zapoznał się premier Zbigniew Messner i sprawa zostanie poddana odpowiednim badaniom, o czym zostanie pan poinformowany.

— Czy mógłby pan skomentować oświadczenie 60 pisarzy? (Polskie Radio i program)

— Tak, bo oświadczenie to nadesłano do ministerstwa kultury. Wyrażany jest w nim pogląd, że potrzebna byłaby nowa organizacja, umożliwiająca uczestnictwo w zorganizowanym życiu zawodowym osobom, które nie chcą przystąpić do Związku Literatów Polskich.

Oświadczenie nawiązuje pośrednio do głoszonego przez wiele spośród osób, które je podpisały, poglądu, że związek literatów skupia na ogół postacie nie liczące się w literaturze. Opinie takie są wyrazem politycznych uprzedzeń i zawisły zawodowej. ZLP zgromadził 950 pisarzy, a jego liczebność szybko rośnie. Członkami związku jest wielu wybitnych pisarzy, popularnych wśród czytelników. Konkurencji, która opracowała oświadczenie, udało się uzyskać zaledwie 60 podpisów, a wśród podpisanych pod oświadczeniem jest zaledwie kilku pisarzy znanych czytelnikom. Wielu nazwisk sygnatariuszy oświadczenia nie znają nawet zawodowi badacze współczesnej literatury i kultury.

„Obok godnych szacunku poważnych pisarzy pod oświadczeniem figuruje podpis Adama Michnika, który nie jest pisarzem, ani artystą jakiegokolwiek innej specjalności...”

Na zakończenie, w odpowiedzi na pytanie dziennikarza „Zołnierz Wolności”, rzecznik rządu wypowiedział się o stosunkach Polski z Albanią.

— Polska z zainteresowaniem śledzi przebieg wydarzeń w socjalistycznej Albanii i kroki podejmowane przez jej nowe kierownictwo dla przyspieszenia rozwoju kraju, zwiększenia jego roli na arenie międzynarodowej. Polska pragnie budować klimat sprzyjający rozwojowi współpracy z Albanią.

Notował
JANUSZ ATLAS
(Interpress)

Na targu

Sprzedających sporo, kupujących mniej

Mimo śniegu kieleckie targowisko ożywia się w każdy wtorek i piątek. Do sprzedania jak zwykle szwarc, mydło i powidło. Do kupienia: kożuchy lekko podniszczone, czekoladopodobne wyroby rodem z NRD, turkietki po 27 tys. zł, czapki wełniane po 3,5 tys. zł, a po 10 tys. zł rękawiczki z jednym palcem od stu złotych z tworzywa zastępującego wełnę do kilkuset za wełniane.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nomicznego. Proces urealniania zmian strukturalnych powinien być wprowadzony poprzez właściwą politykę kredytową, podatkową i kursową.

Równolegle, konieczne są także inicjatywy centrum, które doprowadziłyby do likwidacji dysproporcji w poszczególnych gałęziach gospodarki oraz promowania efektywnych technologii możliwych do powszechnego zastosowania. Preferowane muszą być też produkty o kluczowym dla gospodarki znaczeniu. Przy szybkim rozwoju technologii wytwarzania duże znaczenie będzie miało rozwijanie technologii bezodpadowych, bo nie można pominąć wpływu produkcji na środowisko naturalne. Oczywiście zmiany strukturalne w gospodarce nie będą mogły się dokonać bez radykalnego zwiększenia udziału naszego kraju w międzynarodowym podziale pracy.

„Głośny telefon” 439-43

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Do rozmowy o wyglądzie naszych klatek schodowych, podwórek, o pracy dozorców zapraszamy naszych czytelników w najbliższy czwartek, 29 stycznia w godz. 11-13. Przy „głośnym telefonie” zasiadą przedstawiciele administracji osiedli Jagiellońska, Świętokrzyskiej, Armii Czerwonej i RPGM. Ale uwagi przyjmujemy od wszystkich mieszkańców Kielc. Nasz telefon 439-43. (b)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

poje. Poza tym, wzorem lat ubiegłych organizujemy wspólnie z Wydziałem Kultury i Oświaty UM, ZHP oraz ODK „Sabat” zimowisko dochodzące. Zapewniamy pomieszczenia i wyżywienie, pozostałe instytucje program. Nie ograniczamy liczby miejsc, można się jeszcze zapisać.

Największą atrakcją dla dzieci będą na pewno zajęcia sportowo-rekreacyjne w nowej sali gimnastycznej. Oddano ją do użytku na początku stycznia i część dzieci jeszcze jej nawet nie widziała. Załujemy tylko, że nie mamy gdzie urządzić lodowiska, bo to byłoby dla dzieci duża frajda.

Na lodowisku bawić się natomiast będą dzieci z SP nr 1 na Bocianku. — Lodowisko jest dziełem uczniów, nauczycieli w-f, Komitetu Osiedlowego — mówi Aleksandra Sidiło, dyr. szkoły. — Wszelkie zabawy na lodzie cie-

Z produktów służących do spożycia: czosnek, suszone grzyby, jabłka, jajka i... żywe króliki. Przy straganach z mięsem kolejek nie ma, a do nabycia mięso wieprzowe i wołowe. Właściciele minikramików rozłożonych na śniegu oferują śrubki, śruby, kolanka, krany z przysmakami i inne „skarby” — trudno dostępne w handlu detalicznym.

Rozpoczęło się posiedzenie Sejmu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niez bilansu działań w roku poprzednim, a ma on — jak powszechnie wiadomo — zarówno plusy, jak i minusy. Miarą zainteresowania wystąpieniem premiera planowanym na 75 minut może być fakt, że do

Dzieło Staszica

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

los swych bliźnich, los drugich ludzi (...)

Słowa te zawarł Staszic w „Testamencie moim”, a życie tego wielkiego Polaka było ich odzwierciedleniem.

W Muzeum Narodowym w Kielcach otwarto wystawę pod nazwą „Dzieło Staszica”. Ekspozycja obejmuje dokumenty związane z życiem i działalnością kulturalną, oświatową oraz przemysłową ks. Stanisława Staszica a także jego wizerunek w myśli potomnych. Część ekspozycji poświęcona jest działalności Staszica w regionie kieleckim, w którym przebywał w latach 1816-1820.

Organizatorami wystawy są Towarzystwo Przyjaciół Górnicztwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach i kieleckie Muzeum Narodowe, a ekspozycje zdobyto dzięki staraniom dr Stanisława Czarnieckiego z Zakładu Geologii i Dynamicznej PAN w Krakowie, dr Jadwigi Bzinkowskiej z Biblioteki Jagiellońskiej, kielczanina, Tadeusza Langnera, część ekspozycji stanowi własność Muzeum Narodowego w Warszawie. Komisarzem wystawy jest Genowefa Fljakowska. (żuk)

dyskusji w tym punkcie porządku dziennego, który ma zakończyć przyjęcie uchwały zapisało się 16 mówców.

W dalszym ciągu pierwszego dnia swego posiedzenia Sejm wysłucha dwu sprawozdań komisji w sprawach, które uwieńczyć ma głosowanie nad projektami stosownych ustaw. Najpierw pos. KRYSZYNA JANDY-JENDROSKA (bezp. Wrocław) przedstawi opinię o projekcie ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym w gospodarce narodowej, następnie pos. KAZIMIERZ GRZYBOWSKI (bezp. Skierniewice) zreferuje stanowisko komisji w sprawie proponowanej ustawy o środkach farmaceutycznych, artykułach sanitarnych i aptekach. Oba problemy są aktualne, bo zmierzające ostatecznie do tego, aby jakieś „lobby” nie wypaczało nam harmonijnego rozwoju kraju i nie uderzało po kieszeni nabywcy towarów rynkowych, a w drugim przypadku, aby można było wreszcie w aptece dostać to, co trzeba, nie budziły raczej większych kontrowersji w sejmowej komisji „kuchni”.

Inaczej już będzie z pewnością gdy idzie o dwa następne punkty porządku dziennego. Oto jeszcze w środę przedstawiona ma być Sejmowi rządowa informacja o stanie ochrony środowiska. Jej pierwszy wariant został — jak wiadomo — ostry skrytykowany kolejno przez RK PRON, zespół doradców sejmowych oraz Radę Społeczno-Gospodarczą przy Sejmie, a i w samej komisji (jej opinie zreferuje pos. BOŻENA HAGER-MALECKA, bezp. Katowice) — wzbudził wiele kontrowersji. Do dyskusji w tym punkcie — przewidzianym na wcześnie godzinę czwartkową — zapisało się 17 mówców.

Spodziewać się również można burzliwego przebiegu sejmowej debaty nad rządowym projektem ustawy o podwyżce emerytur i rent.

KRYSZTOF STRZELECKI
(Interpress)

Zima z „Echem”

żyć się będą dużą frekwencją. W szkole jest wypożyczalnia sprzętu sportowego — mamy sporty łyżew, sanek, nart. Kto nie ma własnych może je wypożyczyć. Przez całe ferie dyżurować będą nauczyciele wf, wych. plastycznego, zajęć praktyczno-technicznych. Będą oni nie tylko opiekunami, ale i organizatorami zajęć. Nie przerwą swej działalności sekcje sportowe, koła zainteresowań, uczniowie będą mogli korzystać ze stołów ping-pongowych, sali gimnastycznej, sali telewizyjnej. Wywiesimy szczegółowy harmonogram, żeby każdy mógł wybrać te, które go interesują.

W SP nr 1 ferie spędzi również 200 uczestników zimowiska organizowanego przez TPD. W tej chwili trwa usuwanie ostatnich usterek, zalecone przez komisję kwalifikującą obiekt na placówkę zimowego wypoczynku. Do ferii wszystko ma być w porządku.

SP nr 12, ul. Wspólna. Dzieci na ferie nie czekają, korzystają z lodowiska ile się da. A w czasie zimowych wakacji wezmą udział w szkółce łyżwiarzkiej, zabawach na lodzie, meczach hokejowych i zawodach sprawnościowych. Program przygotowany przez szkołę przewiduje też: aerobic, tenis stołowy, ćwiczenia korekcyjne, rzeźbienie w śniegu, bal na lodzie. Te i inne imprezy prowadzić będą dyżurujący nauczyciele. Dyrektor, szkoły Maria Spurek zaprasza do „dwunastki” wszystkich chętnych. Uczniowie mogą przyjść z rodzicami i kolegami. Na każdego oprócz atrakcji czekać będzie gorący napój.

Uczniowie SP nr 31 na Podkarłowce zczęścią tej zimy nie

mają. Dwa tygodnie temu dość poważna awaria spotkała kuchnię, która teraz nadaje się jedynie do remontu. I właśnie w czasie ferii przywracana będzie do porządku. Budynkiem zajmą się też budowlańcy. Mówi Romuald Bielenda, dyrektor: Niestety, tak się złożyło, że program przygotowany na ferie musimy schować do szuflady. Nasi uczniowie spędzą zimowe wakacje w klubie osiedlowym „Amonit”, którym utrzymujemy stały kontakt. Nauczyciele, zamiast dyżurować w szkole, przeniosą się do klubu. A dzieci do odwiedzin w „Amonicie” zachęcać nie trzeba, bo czują się tam jak w domu.

SP nr 2, ul. Kościuszki. Jak nas poinformował dyrektor Jan Kupertowski, program zajęć będzie wyglądał tak: przez 8 dni w godz. 9-12 w sali gimnastycznej organizowane będą zajęcia dla uczniów poszczególnych klas. Tzn. w jeden dzień dla klas I w drugi — dla klas II, itd. Za program tych przedpołudniowych zajęć na lodowisko pod opieką nauczycieli wf: zabawy, konkursy, turnieje. Niestety, nie udało się takich dyżurów zapewnić codziennie, bo żaden z nauczycieli nie zadeklarował swej gotowości na całe ferie czy chociażby tydzień. Codziennie czynna będzie świetlica, w stołówce — gorące napoje, uczniowie mogą też wykupić obiady na okres ferii. I oczywiście cały czas kucharzą z lodowiska.

Przygotowania do zimowych wakacji zostały już właściwie zakończone. Opracowane harmonogramy zajęć — za dzień lub dwa poznają je uczniowie. (b)



Na stoisku mięsnym Marianna Witkowska i Beata Niepsur. — Oby zawsze było takie zaopatrzenie, jak dziś.

Przed Dniem Handlowca

U kobiet za ladą...

Obrzmia popularnością u kielczan cieszy się sklep PSS nr 246 na Stłonecznym Wzgórzu. W otwartym w połowie ub. roku pawilonie, obok podstawowych artykułów spożywczych, wyrobów garmażeryjnych, mięsa i wędlin kupić można także artykuły gospodarstwa domowego, szkło, dywany, konfekcję i ubiory. Prawie wszystkie towary z wyjątkiem mięsa, garmażerki i konfekcji znajdują się w stoisku samoobsługowym, rzadko kiedy jest tu tłoczno.

Ale jeżeli klient nie ma zupełnie czasu, może sobie zrobić zakupy... przez telefon. Za dodatkowe 5 proc. od wartości zamówić można każdy towar jaki znajduje się w sklepie. Z udogodnienia tego korzysta codziennie ok. 60 osób. Przed końcem tygodnia chętnych jest więcej, wtedy zakupów na zamówienie dokonują tu nawet mieszkańcy okolicznych miejscowości.

Kierowniczką sklepu, Jadwiga Kalecińska, laureatka „Konkursu Rzeckiego”, twierdzi, że sprzedaż na zamówienie szła by lepiej, gdyby było więcej towarów deficytowych, jak np. kawa cytrusy, przyprawy. A tak czasami nie ma czego dzielić. W stosunku do innych miast kielcki jest wyjątkiem w wyrobach mleczarskich. Szczytem marzeń byłaby porcjowana wędlna, sery. Do pełnej nowoczesności sklepu przydałyby się elektroniczne maszyny do liczenia.

Zalógę sklepu tworzą w większości ubiegłoroczne absolwentki szkół handlowych. Sympatyczne i uśmiechnięte znakomicie dają sobie radę za

ładą, co podpatrzył nasz fotoreporter.

(kaz)

Zdjęcia:

ALEKSANDER PIEKARSKI



Większość zakupów można zrobić w stoisku samoobsługowym.



— Zakupy na zamówienie?
— Proszę bardzo.

Pejzaże świętokrzyskie na wystawie

W Galerii Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży w Domu Nauczycieli w Skarżysku czynna jest wystawa malarstwa będąca dziełem artystki, Anny Parszewskiej. Autorka prezentuje prace, wśród których dominują pejzaże regionu świętokrzyskiego, ale są tu także kwiaty, portrety.

Anna Parszewska urodziła się w Grudziądzu i tam też

Buskie budownictwo

Sto kominów i kłopoty z węglem

Na Busko Zdrój — z powodu doniosłych rocznie 700-lecia uzyskania praw miejskich i 150-lecia powstania uzdrowiska — ostatnio patrzy się łaskawym okiem. Sakiewkę otwiera się częściej, pieniądze spływa obficie niż gdzie indziej. Ale problemów nie ubywa. Chociażby budownictwo mieszkaniowe...

W latach 1983—84 oddawano rocznie 170—180 mieszkań. Okres ten można nazwać „łustym”. W ostatnich dwóch latach już nie wykonano planu. Tylko w ubiegłym roku założono oddanie 175 mieszkań, wykonano 120. Nie skończono bloku nr 19 na osiedlu Sikorskiego. Buskie Przedsiębiorstwo Budowlane chciało przekazać część budynku, ale do tego potrzebna była właściwa koordynacja dostaw elementów z Fabryki Domów w Dyminach w innej kolejności niż to się robi zwykle. Ale jakoś w tej sprawie oba przedsiębiorstwa nie mogły się dogadać. Blok wprowadzić stoi, w całości, ale w stanie surowym.

Plan 5-latkę 1986—1990 przewiduje oddanie 654 mieszkań na osiedlu Sikorskiego, które jest na ukończeniu oraz na Woli i w Centrum. Dwa ostatnie są na etapie opracowywania koncepcji i założeń technicznych. Plan wydaje się realny tylko w przypadku terminowego przeprowadzenia prac przygotowawczych, właściwej współpracy inwestora i wykonawcy rozwiązania problemu ogrzewania w tym mieście, w którym funkcjonuje aż sto kilka kotłowni. Realizacja nowych osiedli ma się rozpocząć w 1987 i 1988 roku. Dotrzymanie terminów determinuje przede wszystkim dostarczenie na czas (do końca I półrocza) pełnej dokumentacji i dokonanie wykupu i wywłaszczenia terenu. Z praktyki wiadomo, że są to działania skomplikowane i często ciągnące się długo. Wprowadzić naczelnik miasta, Stefan Komenda, jest dobrej myśli, i jak do tej pory spec-

jalnych kłopotów nie było, ale wydaje się, że do sprawy wzięto się zbyt późno. To samo dotyczy działającego przy Spółdzielni Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego (w ubiegłej pięciolatce wykonało 300 mieszkań). Kłopoty z wywłaszczeniami i nieprzygotowanymi terenami zmusiły je do rezygnacji z „mieszkaniówki” i skupienia się na wznoszeniu obiektów towarzyszących. Poprawia to wprowadzenie infrastruktury, ale nowych lokali nie przybywa.

Stary, powtarzany ciągle błąd zmuszający do improvisacji na kolejnych budowach. Główny wykonawca — BPB — postawiony jest już na starcie w niekorzystnej sytuacji. — Inwestorzy zbyt późno przygotowują dokumentację. Tak na dobrą sprawę na osiedle Wola z pracami ziemnymi powinniśmy wejść w ub. roku. Powtórzyć się sytuacja z osiedla Sikorskiego, gdzie zmuszeni byliśmy prowadzić jednocześnie prace ziemne, kubaturowe, robić drogi, a to nie sprzyja właściwej organizacji pracy — mówi dyrektor Stanisław Walasek.

W BPB oprócz wymienionych przyczyn opóźnień i nieco pesymistycznych założeń planu 1986—87 wymienia się jeszcze jedną: zatrudnienie, głównie w grupie pracowników podstawowych (obecnie 200). Problem traktowany jest na równi z brakami materiałowymi. Przedsiębiorstwo przyjęłoby od ręki 50—60 robotników, ale nie ma ich skąd brać. Nawet z działającej przyzakładowej szkoły budowlanej, gdzie uczy się 150 uczniów, tylko bardzo niewiele trafiło do przedsiębiorstwa. Wynika to z małej konkurencyjności plac (średnia 20 tys. zł), trudnych warunków pracy i nie rozwiązywanej sprawy mieszkań dla pracowników.

I problem najważniejszy, od którego zależy będzie w największym stopniu przyszłość budownictwa w Busku — ciepło. Mieszkania ogrzewane są małymi, lokalnymi, uciążliwymi kotłowniami. O konieczności budowy „czystszej”, wydajniejszej ciepłowni mówi się od dawna, ale kończy się na planach. Zasoby energii cieplnej wystarczą do 1990 r. według najbardziej optymistycznych ocen. Część projektowanego osiedla Wola ma być ogrzewana kotłownią kontenerową, która może ogrzać do 450 mieszkań przy założeniu osiągnięcia przez nią pełnej sprawności (co wiąże się z dostarczaniem węgla odpowiedniej jakości), niezawodności działania, itd. Czyli zaspokoiłoby potrzeby części osiedla (docelowo 1000 mieszkań). Dla zaspokojenia potrzeb energetycznych osiedla Cen-

trum musi powstać kolejna, lokalna kotłownia. Chyba nikt nie trzeba przekonywać, że w mieście uzdrowiskowym jest to najgorsze rozwiązanie.

Ciągłość rozwoju budownictwa w Busku w dalszej perspektywie będzie zachowana jedynie pod warunkiem rozpoczęcia budowy regionalnej ciepłowni w latach 1983—89. I skończenia inwestycji w cztery lata. Mało to realne zamierzenie, zważywszy na koszty tego typu budowy i brak — jak na razie — pieniędzy.

Obecnie w SM zarejestrowanych jest 2600 członków oczekujących i kandydatów. Dla przypomnienia — w tej pięciolatce założono oddanie 654 mieszkań. Nietrudno obliczyć, że czas oczekiwania na mieszkanie w Busku wydłużył się i to znacznie.

JANUSZ KANIA

Sposób na „dzikie” wysypiska?

Mały przyczynik do artykułu pt. „Co robić z górami śmieci?” („Echo” z dnia 12 stycznia br.). Plagą każdej miejscowości są „dzikie” wysypiska, które pojawiają się najczęściej na peryferiach, na obrzeżach lasów, w miejscach nie zagospodarowanych. Trudno zwalczyć ten fatalny obyczaj niektórych mieszkańców, którzy w ten niegodziwy sposób pozbywają się odpadów i nieczystości ze swych gospodarstw domowych. Co robić?

Wydaje się, że pomysł jaki zastosowano w Starachowicach jest godny uwagi. Otóż Urząd Miejski zdecydował się na usławnienie w wybranych miejscach, tam gdzie występują ciągoty do tworzenia „dzikich” wysypisk, wielkich kontenerów o pojemności od 5,5 do 7 metrów sześciennych, które systematycznie opróżniane są na koszt miejskiej administracji.

W roku ubiegłym wydatkowano na ten cel z budżetu miejskiego 500 tys. zł. Wydatek ten sówicie się opłaci jeśli zważyć, że tym sposobem wiele ton śmieci zamiast specić krajobraz i zanieczyszczać środowisko zostało wywiezionych na miejskie wysypisko jakimi dysponują Starachowice. (an)

KRONIKA KULTURALNA

Nowa siedziba skarżyskiego MOK

W czerwcu 1984 r. powołano w Skarżysku Miejski Ośrodek Kultury, którego podstawowym celem jest upowszechnianie kultury, koordynowanie pracy, inspirowanie i pomoc placówkom kulturalno-oświatowym, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska robotniczo-młodzieżowego.

W roku ub. zaznaczyło się wyraźne ożywienie w życiu kulturalnym mieszkańców Skarżyska i okolic. Pod egidą MOK zorganizowano ponad 40 różnego rodzaju imprez, w których uczestniczyło ponad 26 tys. osób. Miejski Ośrodek Kultury w Skarżysku na początku br. otrzymał wreszcie adaptowane pomieszczenie przy ul. Sikorskiego 10. Doskonałe warunki lokalowe wzbogaca działalność MOK. (hg)

Później rozpoczął się okres stanowiący pasmo jej sukcesów artystycznych. Prezentowała swój dorobek artystyczny w Warszawie, w Muzeum Narodowym w Kielcach, w Stargardzie Szczecińskim i kilkakrotnie w Skarżysku. Otrzymała wiele dyplomów i wyróżnień, ale największą satysfakcją wniosły do jej życia (w 1983 r.) wysoka ocena jej prac przez rzeczoznawców i decyzja Ministerstwa Kultury i Sztuki na wykonanie zawodu artysty plastyka w dyscyplinie malarstwa.

Wystawa czynna będzie do 14 lutego 1987 r. (hg)

Sroda

28 stycznia 1987 r.

Dzisiaj składamy życzenia

**RADOMIOM
i WALERYM**

Julio

**FRANCISZKOM
i ZDZISŁAWOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — „Pastorałka” — g. 18.

KINA

„Romantica” — „Sygnał ostrzegawczy” — USA, l. 15, g. 15.30.
„Dawno temu w Ameryce” — I, II cz. USA, l. 18, g. 17.45.
„Moskwa” — „Sceny dziecięce z życia prowincji” — pol. l. 18, g. 15.15, „Nad Niemnem” — I, II cz. pol. l. 12, g. 17.30.
„Studynje” — „Zmory” — pol. l. 18, g. 15, 17, 19.
„Skalka” — „Pechowiec” — fr., l. 12, g. 15, 17, 19.
„Robotnik” — „Tysiąc miliardów dolarów” — fr. l. 15, g. 14.30, 16.45, 19.
„Amonit” — nieczynne
„Sabat” — nieczynne

GALERIE

GALERIA FOTOGRAFIKI, ul. Rewolucji Październikowej 8a — „Fotografie Mariusza Baranowskiego”.

MUZEJA

NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy — „Wnętrze pałacowe XVII i XVIII w.”; „Galeria Małostwa Polskiego” — czynne w godz. 9-16.
MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne w godz. 12-18.
MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — nieczynne.

OBŁĘGOREK — MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA — czynne 10-16.
PORADNIE DYŻURUJĄCE dla dzieci i dorosłych ul. Pociesza 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 35. w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie MO 997 Straż Pożarna 998. Pomoc Drogową 981 Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 994 Kielce — Teren 956. Pogotowie Wodociągowe 994 Pogotowie Gazowe 31-20-24 i 992 Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPKM czynne w godz. 7-23 tel. 31-68-57. Poczta Informacja o Usługach 911 Informacja PKP 939 Informacja PKS 902 79 Hotel „Centralny” 625-11 Ośrodek Informacji Usług WUSP 457 41. CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 495-06 czynne do 16 w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34 ul. Stowackiego 31-29-19; ul. Jesionowa 31-79-19 Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19; postój samochodów ciężarowych — ul. Domszowska 31-08-19.

Radom

TEATR

Im. Jana Kochanowskiego — „O ślicznych kwiatach i strasznych potworze” — g. 15. „Wesele” — g. 18.30.

KINA

„Battyk” — „Sygnał ostrzegawczy” — USA, l. 15, g. 15.15.
„Dawno temu w Ameryce” — I, II cz. USA, l. 18, g. 17.30.
„Przyjaźń” — „Nad Niemnem” — I, II cz. pol. l. 12, g. 15.30.
„Spokojnie, to tylko awaria” — USA, l. 15, g. 19.30.
„Pokolenie” — „Stanisław i Anna” — pol. l. 15, g. 15.30.
„Manewry na płymie piętze” — bulg. l. 15, g. 17.30, 19.30.
„Odeon” — nieczynne

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015 pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21. Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998. Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Energetyczne — Radom 981 Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997 Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Szukam gołębika” — CSRS, bo., g. 15. „Duch” — USA, l. 15, g. 17, 19.
„Metalowiec” — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7, tel. 31-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Cieć paproci” — CSRS, l. 15, g. 15. „Utracona szansa” — CSRS, l. 15, g. 17, 19.
„Star” — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-07 ul. Staszica 1, tel. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Tajemnica starego strychu” — CSRS/jug. b.o. g. 15.30, „Osobisty pamiętnik grzesznika przez niego samego spisan” — pol. l. 15, g. 17.30, 19.30.
„Przedownik” — „F/X” — USA, l. 18, g. 17, 19.
„Zorza” — „Król Stefan” — weg. l. 12, g. 16, 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 20-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Carmen” — fr.-wt. l. 12, g. 15.30, 18.30.
„Antyczne” — „Superman III” — USA, l. 12, g. 16, 18.15.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — „Amadeusz” — USA, l. 18, g. 16, 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Z teki kompozytorskiej Z. Karasinskiego 17.30 „Pierwszy miesiąc 87 — «Iskra»” — aud. Cz. Kussala 17.40 Muzyka 17.50 „Poszukiwanie gospodarzy” — aud. A. Kopia 18.00 Koncert muzyki barokowej 18.25 Skróty dziennika

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

11.30 „Przyjemne z pożytecznym”
11.55 „Magazyna wspomnień” (I) — „Zbiory”
12.50 Chemia, kl. VII: Roztwory wodne
13.30 TTR, produkcja roślinna, sem. I: Nawadnianie roślin
14.00 TTR, produkcja zwierzęca, sem. I: Zasady normowania i dawkowania pasz
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy: Zdrowe warzywa

14.50 Powtórka przed maturą — historia, kl. IV lic.
Polski październik

15.50 NURT — młodzież a społeczeństwo: Co młodzież w życiu ceni

16.20 Program dnia i DT — wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy
Dla dzieci: „Tik-Tak”

17.15 „Teleexpress”
17.30 Losowanie Express i Super Lotka

17.40 Sprawozdanie z obrad Sejmu PRL
Dobranoc: „Zaczarowany ołówek”

19.10 „Studium”
19.30 Dziennik TV

20.00 Rok pierwszy — dyskusja przed filmem z cyklu „1944”

20.15 Z cyklu „1944” — „Martha” — film TP. Reż. Andrzej Konie

21.35 DT — komentarze
22.00 Telewizyjny film dok.: „Księż astronomów”

23.00 DT — wiadomości
23.05 Język rosyjski (15)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język rosyjski (15)

17.30 „Pół godziny dla rodziny”: „Konsylium Kliniki Zdrowego Człowieka”

18.00 Program lokalny
18.30 „Wiem wszystko” — teleturniej

19.00 Przeboje „Dwójki”
19.30 Dziennik TV

20.00 Koncert w 100 rocznicę urodzin Artura Rubinstein — dyryguje John Rubinstein — syn

21.00 „Polska zima”: Olsztyn
21.15 „997” — progr. public.

22.00 „Przy stole” wg „Wesela” Antoniego Czechowa — praca studentów roku dyplomowego PWST w Warszawie.

23.20 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Fizyka, kl. VIII: Zjawiska świetlne
9.00 Praca — technika, kl. I: Mój mały samochód

9.30 „Domator”
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 DT — wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Zdaniem obrony...” — „Sprawa osobista” — film TP

11.40 „Szkoła dla rodziców” (47): — „W domu i na spacerze”

11.55 „Apteczka domowa”
12.05 „Historia najbliższa”: — Obóz

12.50 Język polski, kl. I — IV lic.: Współczesne życie kulturalne

13.30 TTR, matematyka, sem. III: powtórzenie materiału

14.00 TTR historia, sem. III: Kultura polska XIX i na początku XX wieku

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada.

Szklane odpady na wagę... dewiz

W fabrykach kwasu siarkowego filtry muszą być dodatkowo wyposażone w specjalne urządzenia tzw. denistery. Inaczej nie wychwycą, niestety mikroskopijnych drobin oparów kwasu siarkowego. Owe denistery, pełniące idealnie rolę „tłaczki mgły”, jak je określają chemicy są po prostu niczym innym, jak materiałem odpornym na agresywne czynniki, w tym przypadku mierzące zaledwie po kilka mikronów drobiny kwasu. Nadaje się do tego szklana włókna, która trzeba importować za cenne dewizy z Wielkiej Brytanii. Ale okazuje się, iż wystarczy racjonalizatorski sposób, aby uniknąć poważnych wydatków walutowych. Produkcji włókna podjął się Zakład Tworzyw Sztucznych „Promit” w Pionkach.

Polska włókna pochodząca będzie z odpadów szklanego włókna powstającego przy produkcji... kabli. Znajdzie ona

nie tylko szerokie zastosowanie w krajowych fabrykach, ale również instalowana będzie w urządzeniach filtrujących za granicą przez polskie ekipy. Tak więc z importera możemy się stać nawet eksporterem. I dodajmy, nawet wtedy kiedy w grę wchodzi... odpady. (mh)

Halina Czerny-Stefańska wystąpi w Kielcach

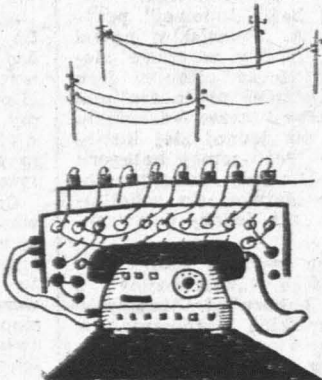
W tym tygodniu koncert symfoniczny w kieleckiej filharmonii odbędzie się wyjątkowo w czwartek, 29 stycznia o godz. 19. W programie wieczoru: III symfonia Es-dur „Eroica” L. van Beethovena oraz koncert fortepianowy A-dur W. A. Mozarta. Koncert z udziałem pianistki Haliny Czerny-Stefańskiej poprowadzi Karol Anbild. (dmp)

**REJONOWE KIEROWNICTWO
ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH
w RADOMIU, ul. Moniuszki 7,
tel. 222-24 oraz 262-23**

zatrudni

● **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** z wykształceniem telekomunikacyjnym, energetycznym lub elektrycznym **NA STANOWISKU**

— **KIEROWNIKA** lub **MAJSTRA** budowy do wykonawstwa robót telekomunikacyjnych na terenie **OSTROWCA SW.** i okolic;
— **KIEROWNIKA** lub **MAJSTRA** budowy do wykonawstwa robót telekomunikacyjnych na terenie **m. RADOMIA** i woj. radomskiego



ORAZ

● **PRACOWNIKA** z wykształceniem średnim technicznym lub ekonomicznym **NA STANOWISKU:**
— **SPECJALISTY**
DS. PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI

Szczegóły w zakresie pracy i płacy do omówienia w biurze RKRT w Radomiu — adres i telefon jak wyżej. 24-k



ZAPRASZA PT. KLIENTÓW

do nowo uruchomionego sklepu „Pewexu” w Busku Zdroju (osiedle Sikorskiego — pawilon).

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT ARTYKUŁÓW:

— spożywczych
— odżywek dla dzieci i dorosłych

oraz do sklepu „Pewexu” w Busku Zdroju przy ul. Mickiewicza 14b, w którym oferujemy atrakcyjne towary:

— dziewiarskie, konfekcyjne, galanterię, włóczki;
— artykuły kosmetyczne, piśmienne i zabawki.

ŻYCZYMYS UDANYCH ZAKUPÓW!

12-k

Niepokojące ilości śniegu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

grubej warstwy zimowego opadu nie było bodaj od dwadzieścia lat. Od dłuższego już czasu stale go przybywa, bo z krótkimi przerwami śnieg stale sypie, a jak dotąd nie się nie topi i nie nie odpływa.

— Czyli mamy do czynienia z symptomami dużego zagrożenia powodziowego?

— Zagrożenie rzeczywiście jest poważne, ale nie ma jeszcze powodu do paniki. Rozwój wypadków, zależny będzie od warunków pogodowych. Jeśli następować będzie stopniowe ocieplenie i równomierny spływ wód, wszystko może obejść się w miarę spokojnie, ale to wciąż nie oznacza, że nie będzie tzw. małych powodzi.

— Co należałoby przedsięwziąć aby nie dać się zaskoczyć niepożądanym zjawiskom. Mam przecież przysiężkę doświadczenia z ostatnich tygodni — wszystkie służby komunalne dały się zaskoczyć silnym mrozom i obfitym opadom śniegu?

— Nie musi nas spotkać taka sama przykrość w porze odwilży, jeśli zrobimy w odpowiednim czasie to, co zrobić się powinno. Przede wszystkim trzeba dokładnie rozpoznać sytuację nad rzekami, stawami i wszystkimi innymi ciekami wodnymi oraz w rejonie obiektów i urządzeń wodnych takich, jak: mosty i mostki, jazy i zastawy, przepusty i kanały, rowy itp. Najpierw trzeba przebiec do nich dojeżdżać. Po prostu w każdej chwili musimy być do nich wolna droga. Należą do nich należy skruszyć i odłuskać lód z części ruchomych urządzeń wodnych. Koniecznością jest także szybkie udrożnienie urządzeń odprowadzających wodę, czyli wszelkich krat, ścieków, studzienek i innych wylotów. Czym grozi zaniedbanie tych czynności świadczą może częste zatapianie ponda w rejonie ulic Buczka i Wadigóry w Kielcach. W terenach wiejskich oprócz szczególnego nadzoru nad mostami, przepustami i kanałami, obiektami szczególnego zainteresowania powinny być rowy i przełazy. Należy je możliwie jak najwcześniej oczyścić z lodu, by mogła nimi spływać woda do rzek, a nie na pola i łąki.

— W samych Kielcach praktycznie nie się nie robi dla przeciwdziałania powodzi. Właściciele nieruchomości, na jezdniach i chodnikach pełno śniegu, którego nikt nigdzie poza miasto nie wywozi?

— Ja jednak zauważyłem, że np. na ul. Armii Czerwonej ustawia się lód z wjazdów kanałowych.

— Nie sprzecząmy się o drobiazgi. Rozmawiamy dalej o sprawach poważniejszych. Czy jesteśmy w stanie poradzić sobie z poważnym zagrożeniem powodziowym?

— Zagrożenie występuje zawsze. Nasze zadanie polega na tym, aby rzeczywiste skutki niebezpiecznych zjawisk maksymalnie ograniczyć. I będzie tak pod warunkiem, że wszystkie zainteresowane instytucje, organizacje i przedsiębiorstwa podejmą skuteczne działania wpisane w rejestr ich statutowych obowiązków.

— A dokładnie kto?

— Terenowa administracja państwowa, czyli urzędy miast, miast i gmin oraz gmin, wszystkie przedsiębiorstwa drogowe, przedsiębiorstwa komunalne, administratorzy i zarządcy mostów, właściciele stawów, zbiorników wodnych itp. Do nich należy obserwacja i kontrola bieżącego stanu oraz podejmowanie działań zapobiegawczych.

— Przeciwdziałanie powodzi i walka z ewentualnymi jej przejawami to jednak działania specjalistyczne. Trzeba po prostu wiedzieć, co kiedy i jak zrobić, żeby nie zrobić źle?

— Naczelniczy miast i gmin są z reguły przewodniczącymi terenowych komitetów przeciwpowodziowych. Oni dobrze wiedzą co należy robić i kogo do działania zdołają.

— Przyjmijmy hipotetycznie, że grozi nam duże niebezpieczeństwo powodziowe. Jakie siły i środki mogą być w takiej

ewentualnej sytuacji zaangażowane?

— Mogę powiedzieć, że na taką nadzwyczajną sytuację także powinny znaleźć się potrzebne siły i środki. Mamy 19 magazynów z materiałami i sprzętem przeciwpowodziowym, a więc z dostateczną liczbą łopát, worków, faszyn, środków pływających, pochodni itp. W razie potrzeby do akcji przeciwpowodziowej włączone zostałyby jednostki straży pożarnej, obrony cywilnej a w ekstremalnych warunkach także wojsko. Myślę jednak, że nie będzie potrzeby odwoływania się do sił specjalnych. Mam nadzieję, że odpowiednie władze, służby i przedsiębiorstwa należąco i w porę wykonają prace przed topnieniem lodów i śniegu, a warunki pogodowe tak się ułożą, że nie będzie gwałtownego spływu wód i groźnych wylewów. (st)

Za drogą za kurs do Piekoszowa

W miniony wtorek do naszej redakcji zgłosił się właściciel taksówki osobowej nr boczny 743, który 27 stycznia br. w godzinach rannych wioził pasażera z Kielc do Piekoszowa.

„Nie wiem jak to się stało — powiedział — prawdopodobnie z powodu zmiany cennika, przez pomyłkę policzyłem za przejechany kurs większą kwotę niż należało”.

Za naszym pośrednictwem kierowca serdecznie przeprosił pasażera, a nadpłaćta jest do odebrania w sekretariacie redakcji „Echa Dnia” w Kielcach, pl. Obrońców Stalingradu 2, pokój 39. (Iga)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

się już do sąsiada, który mieszka piętro niżej. Jestem bezradna. W administracji obiecano naprawić dach dopiero na wiosnę, jak miną mrozy, stopnieje śnieg i będzie sucho. Na pocieszenie zapewniono, że i tak otrzymam z PZU odszkodowanie za powstałe straty.

Cóż mi po tych pieniądzach jak przez kilka miesięcy będę musiała spać pod parasolem? Interwencję otrzymaliśmy od lokatorki, która mieszka w Kielcach przy ulicy Rewolucji Październikowej 47 m. 163.

W ADM na Sadach nie zastaliśmy szefa, rozmawiał z nami mistrz konserwatorów, Edward Grabek. Stanowisko przedstawiciela administracji przeszło nasze oczekiwania. Nie dano żadnej obietnicy, ani nadziei na załatwienie dziury w tym nieszczęsnym dachu.

— Teraz nie da się wykonać takiej naprawy — usłyszeliśmy.

Wzrasta liczba kradzieży i drobnych włamań

W Japonii „złodzieje z importu”

TOKIO PAP. Od wieków tradycją w Japonii było, że nie notowano drobnych kradzieży. Domy były otwarte, rowery pozostawiano na ulicy, zgubione portmonetki i portfele „poszukiwały” właścicieli. Taką sytuacją ukształtowała się przez wieki, gdyż każda kradzież była surowo karana, co pozostało do dziś.

Ostatnio na przykład za kradzież portmonetki złodziej skazany został na 8 lat więzienia. W portmonetce było... 10 jenów, co pozwala na jednorazowe połączenie z automatu telefonijnego.

Tę tradycję — jak się okazało — postanowili wykorzystać „złodzieje z importu” — jak nazwała ich prasa japońska.

▲ Prezydent USA, Ronald Reagan wygłosił we wtorek w Kongresie doroczne orędzie o stanie państwa. Reagan wezwał m.in. Kongres do zaaprobowania propozycji administracji USA w sprawie wydatków wojskowych w roku finansowym 1988 w wysokości 312 miliardów dolarów. „Nasze wysiłki zmierzające do umocnienia potencjału wojskowego Amery-

agencje informują:

ki czynią świat bardziej bezpiecznym” — utrzymywał prezydent USA, mówiąc o konieczności dążenia do zmniejszenia zbrojeń nuklearnych Reagan potwierdził jednocześnie, że administracja USA jest zdecydowana realizować program wojen gwiazdnych.

▲ W Moskwie kontynuuje obrady kolejne plenum Komitetu Centralnego KPZR. Tematem obrad są problemy przebudowy oraz polityki kadrowej partii.

▲ We wtorek w godzinach wieczornych przybył z wizytą roboczą do Paryża członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek. Celem wizyty — na zaproszenie członka Biura Politycznego, sekretarza KC FPK Maxime'a Gremetza — jest wymiana poglądów na temat aktualnych problemów pokoju i rozbrojenia.

▲ 150-200 rebeliantów nadal okupuje budynek przywódcy stacji telewizyjnej w Mambili. W środę szef sztabu armii filipińskiej, gen. Fidel Ramos ponownie wezwał rebeliantów do złożenia broni, aby uniknąć przelewu krwi.

Konferencja w Urzędzie Miejskim

Prezydent Radomia o problemach grodu nad Mleczną

Problemy związane z rozwojem społeczno-gospodarczym Radomia były głównym tematem konferencji prasowej w Urzędzie Miejskim. Prezydent miasta Radomia — Marian Kurkowski poinformował dziennikarzy o podstawowych zadaniach w dziedzinie inwestycji oraz przedsięwzięciach zmierzających do poprawy stanu sanitarno-estetycznego 230-tysięcznego osiedla miejskiego.

Z sumy ponad 6 mld zł będącej w dyspozycji UM w roku 1987, aż 2 mld zł przeznaczono na potrzeby gospodarki komunalnej, 1 mld 340 mln złotych wyniosła wydatki na oświatę, zaś 600 mln zł kosztować będą remonty mieszkań i placówek kulturalnych.

W bieżącym roku rozpoczyna się w Radomiu budowa — jakże potrzebnego — pawilonu ginekologiczno-położniczego oraz patomorfologii, a także kontynuować się będzie realizację przychodni zdrowia, 2 aptek, żłobków i szkoły podstawowej w osiedlu Michałow.

Ameryka przymyka podwoje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Konsekwencje nowych przepisów będą dotkliwie przede wszystkim dla sezonowych lub tymczasowych imigrantów przedzierających się do Stanów Zjednoczonych przez granicę meksykańską. Ale także dla wielu, którzy przyjeżdżają tu legitymując się wizą turystyczną i „rodzinnym” zaproszeniem.

Nowe paragrafy są drastyczne. Obowiązkowo sprawdzanie, czy zgłaszający się do pracy ma do niej prawo, zatrudniający musi dopełnić w ciągu 24 godzin. W odpowiednich centralach będzie się telefonicznie weryfikować świadectwo ubezpieczenia i prawo jazdy — dokumenty, które najczęściej bywają fałszowane przez nielegalnych imigrantów.

Przy utrzymującym się stałym, wysokim, bo sięgającym 7 procent bezrobocia, Ameryka postanowiła chronić swój rynek pracy i zamierza to robić solidnie, bez żadnych względów dla „gości”, skądkolwiek by oni przybywali.

GRZEGORZ WOŹNIAK

Prezydent udzielił odpowiedzi na liczne pytania dotyczące m.in. rozwiązywania problemów komunikacyjnych w mieście oraz prężniejszej działalności placówek oświatowo-kulturalnych. Część pytań dotyczyła również pracy placówek handlowo-usługowych i konieczności poprawy ich funkcjonowania. (mb)

w nocy i rano

◆ Dziś o godz. 5.35 oficer dyżurny RUSW został powiadomiony, że na osiedlu Na Stoku na klatce schodowej w bloku leży nieprzytomny zmarły mężczyzna. Natychmiast na miejsce udali się funkcjonariusze MO i powiadomili pogotowie, które przyjechało dopiero po 45 minutach. Mężczyzna został odwieziony do szpitala.

◆ Również dziś w nocy o godz. 0.15 nieznany mieszkaniec Kielc zawiadomił RUSW o włamaniu do „samu” przy ul. Zagórskiej. Na gorącym uczynku funkcjonariusze MO zatrzymali sprawcę włamania z 11 butelkami wódki.

◆ Na gorącym uczynku dziś w nocy przy ul. Prestej 29 w Kielcach przez pracowników Spółdzielni Budowlanej „Pionier” został zatrzymany sprawca włamania do samochodu Cezary K. (l. 21) mieszkaniec Kielc.

◆ W Górnie Władysława J. (l. 70) mieszkanka Krajna weszła nagle na jezdnię wprost pod „rebura” i poniosła śmierć na miejscu.

◆ Połtorej godziny później również w Górnie Grażyna G. (l. 25) idąc poboczem potraconą została przez samochód ciężarowy „kraz” z zamentowanym plugim odśnieżnym. Piesza zginęła na miejscu.

◆ W Gilewie (gm. Bliżyn) Marian B. (l. 53) będący pod wpływem alkoholu potracony został przez „fiata 126p” i doznał licznych obrażeń ciała. (ek)

Komunikat RUSW

7 stycznia br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił BOGDAN CHRUSCIAK, s. Bronisława i Stanisławy z d. Smolarezyk ur. 31.01.1964 r. w Łopusznie, zam. Korczyn nr 194 gm. Strawozyn woj. Kielce.

Cechy zewnętrzne: wiek 22 lat, wzrost około 180 cm, krępego budowy ciała, włosy krótkie ciemnobłękitne, twarz okrągła, cera rumiana, czoło wysokie cofnięte, oczy niebieskie, nos mały prosty, uszy średnie odstające, uzębienie pełne.

Ubrany: czapka ze sznurkiem kolaru ciemnego, kurtka brązowa z orfianem zapinana na zamek błyskawiczny, spodnie brązowe, koszula flanelowa w kratę biało-niebieską, sweter brązowy w serek, kozaki brązowe wsuwane, posiadał przy sobie dowód osobisty i prawo jazdy.

Osoby mogące udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionego proszone są o zgłoszenie się do RUSW Kielce, ul. Wesola 43 pokój 38 lub kontakt telefoniczny pod nr 29-694 w godz. 8-15.30 oraz 997 całą dobę, albo powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim

Pierwsza konkurencja pod dyktando Austriaków

Wczoraj w szwajcarskiej miejscowości Crans Montana rozegrano pierwszą konkurencję mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim, jaką był slalom specjalny mężczyzn zaliczany do kombinacji. Konkurencja ta zakończyła się zwycięstwem 22-letniego Austriaka Bernharda Gstreina, który osiągnął czas 1.42.45 i wyprzedził swego rodaka Guenthera Madera — 1.44.48 oraz Amerykanina Felixa McGratha — 1.44.60.



Na zdjęciu drugi zawodnik wczorajszej konkurencji, Guenther Mader.

CAF-Reuter

Na trasie obu przejazdów Gstrein był najszybszy, zaskakując rywali bardzo dobrą formą. Faworyci kombinacji stracili jednak niewiele. Szwajcar Pirmin Zurbriggen był na dziewiątym miejscu, Mare Girardelli zajął siódma lokatę, a Markus Wasmeier — dziesiąta. A oto pierwsza dziesiątka wczorajsze- go slalomu.

1. Bernhard Gstrein (Austria) — 1.42.45.
2. Guenther Mader (Austria) — 1.44.48.
3. Felix McGrath (USA) — 1.44.60.
4. Jose Schick (RFN) — 1.45.70.
- 5.

6. Finn Jagge (Norwegia) — 1.45.79.
7. Robert Erlacher (Włochy) — 1.45.90.
8. Mare Girardelli (Luksemburg) — 1.45.96.
9. Richard Pramotton (Włochy) — 1.46.13.
10. Pirmin Zurbriggen (Szwajcaria) — 1.47.12.
11. Markus Wasmeier (RFN) — 1.47.98.

Dziś odbędzie się bieg zjazdowy kobiet, zaliczany do kombinacji. Na wczorajszym treningu najlepszy czas uzyskała Michaela Gerg (RFN), wyprzedzając Marinę Kiehl (RFN) oraz Michèle Figini (Szwajcaria).

Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa nasza reprezentacja na tegoroczne mistrzostwa będzie bardzo skromna. W Crans Montanie wystartuje jedynie Katarzyna Szafranska i Andrzej Bielawa, biorąc udział w slalomach specjalnych i gigantach.

Na własnym ringu dopiero 7 marca

Po długotrwałych pertraktacjach, 14 lutego ma dojść do konfrontacji pięściarskich reprezentacji Polski i Węgier (mecz prawdopodobnie odbędzie się w Warszawie). W związku z tym PZB przełożył spotkania I ligi bokserkiej z 15 lutego na 7 marca. Tak więc debiutujący w ekstraklasie pięściarz Broni Radom swój pierwszy mecz mistrzowski stoczy 22 lutego z GKS w Jastrzębiu, a własnej widowni zaprezentują się 7 marca w pojedynku z warszawską Gwardią.

▲ W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Rzymie, piąty zespół włoskiej ekstraklasy — AS Roma przegrał z reprezentacją Związku Radzieckiego 0:1 (0:0). Jedyną bramkę strzelił w 72 min. Jewtuszenko.

▲ Andrzej Grubba, Leszek Kucharski, Stefan Dryszel, Norbert Mnich, Piotr Molenda i Mirosław Pierończyk będą reprezentować barwy Polski na mistrzostwach świata w tenisie stołowym, które rozegrane zostaną w Delhi w dniach 19.II — 1.III. Z naszych pań na razie pewny wyjazd na mistrzostwa ma Jolanta Szatko-Nowak. Druga zawodniczka wyłoniona zostanie z trójki: Jadwiga Kawalek, Elżbieta Graciek i Katarzyna Calińska.

▲ Polscy szybownicy znaleźli się wczoraj w czółowce osmej konkurencji szubcowych mistrzostw świata rozgrywanych w Australii. W klasie otwartej wygrał przedstawiciel gospodarzy Ingo Renner i objął on znów prowadzenie

w łącznej klasyfikacji. Polak Janusz Centka wywalczył czwartą lokatę. W klasie standard po raz drugi w pierwszej dziesiątce znalazł się Stanisław Zientek, zajmując dziewiątą lokatę z niewielką stratą do zwycięzcy, Amerykanina Mike Opitza.

W telegraficznym skrócie

▲ Wczoraj na lodowiskach w kraju odbyła się kolejna seria spotkań o mistrzostwo hokejowej ekstraklasy. W meczach tych padły wyniki: Cracovia — Podhale Nowy Targ 3:8, Zagłębie Sosnowiec — Polonia Bytom 0:4, GKS Tychy — Naprzód Janów 3:3. W tabeli liderem jest nadal drużyna Podhala.

▲ Tadeusz Bafia wygrał konkurs skoków do kombinacji

cji norweskiej na skoczni „Skali” w Szczyrku, inaugurujący narciarskie mistrzostwa Polski seniorów w konkurencjach klasycznych.

▲ Piłkarz I-ligowej Pogoni Szczecin, Adam Kency — za zgodą swego klubu przebywał ostatnio w I ligowej drużynie austriackiej Linzer ASK. Sprawdziany wypadły pomyślnie dla Kensego. LASK wystosował do polskich władz sportowych pismo z prośbą o podjęcie rozmów transferowych.

▲ Podczas treningu przed zawodami o Puchar Świata czwórka bobslejowych w Cervinii, groźny wypadek miała załoga drugiej reprezentacji Włoch. Na ostatnim z zakrętów trasy włoscy bobsleiści stracili kontrolę nad „bobem” i doszło do wypadku. Licznych obrażeń doznał 29-letni Paolo Scaramuzza, który został odwieziony helikopterem do szpitala, a Guerrino Ghedina złamał nogę.

(opr. m)

Wieści spod kosza

► Orleńscy Dębini najlepsi w lidze międzywojewódzkiej ► Porażka Budowlanych Radom ► Zwycięskie pojedynki juniorek i kadetów Staru.

W jedenastej kolejce spotkań ligi międzywojewódzkiej koszykarzy odbyły się tylko dwa mecze, gdyż pojedynki AZS Politechnika Kielce z Piłką Warką i AZS Siedlce z AZS WSI Radom zostały przełożone na późniejszy termin.

W Dęblinie, zgodnie z naszymi oczekiwaniami, rozstrzygnięły się losy mistrzowskiego tytułu. Miejscowe Orleńskie wygrywając wysoko ze Starem Starachowicem zapewniły sobie pierwsze miejsce na trzy kolejki spotkań przed zakończeniem rywalizacji. Starachowiczanie tylko do przerwy zdołali nawiązać walkę z gospodarzami, którzy w drugiej połowie meczu niepodzielnie panowali na boisku. Natomiast w Radomiu koszykarze Budowlanych ulegli wysoko rezerwowi drugoligowej Siarki Tarnobrzeg. W tabeli prowadzi bez porażki Orleńscy Dębini 11 zwycięstw przed Starem Starachowicem 9 i Budowlanymi Radom 6. Wyniki:

● Orleńscy Dębini — Star Starachowice 111:68 (30:44). Punkty dla Staru zdobyli: Ziewiec 25, Krawiec 15, Majczyk 9, Niemczyński 8, Medaj 5, Piotr Mogiła 4, Kaniewski 2; dla Orleńskich najwięcej Goszcz 30.

● Budowlani Radom — Siarka II Tarnobrzeg 60:30 (30:46). Dla radomian punkty zdobyli: Pskit 20, Adamczyk 17, Okomski 10, Zerański 9, Redman 4.

W sobotę rozegrane zostaną kolejne spotkania. Star zmierzy się w Starachowicach z Budowlanymi Radom, AZS WSI Radom podejmować będzie Orleńscy Dębini, AZS Politechnika Kielce spotka się z Siarką II w Tarnobrzegu, a Piłka z AZS Siedlce w Warce.

W rozgrywkach drużyn młodzieżowych odnotowaliśmy zwy-

cięstwa juniorek i kadetów Staru. Pozostałe nasze zespoły doznały porażek. Wyniki:

● Juniorki: Star Starachowice — Stal Stalowa Wola 77:63 (38:26). Najwięcej punktów dla starachowiczanki zdobyła Brzóska 30.

● Juniorzy: Star Lublin — Star Starachowice 118:58 (50:41), AZS Lublin — Budowlani Radom 117:64 (58:34).

● Kadetki: Star Starachowice — Stal Stalowa Wola 49:63 (16:42). Najsukuteczniejsza w Starze — Zakrzewska 27 pkt.

● Kadeci: Start Lublin — Star Starachowice 40:39 (15:50). Ośme zwycięstwo starachowiczanie, dla których 34 pkt. zdobył Majchrzyk.

(paw)

Dziękujemy...

... za pozdrowienia nadesłane przez: lidera piłkarskiej trzeciej ligi, Błękitnych Kielce, którzy przebywają na obozie w Kulach oraz trzecioligowych piłkarzy Granatu Skarżysko ze zgrupowania w Krynicy.

Srodek zimy, mrozy, śniegi, zawieje, a w światowym sporcie zrobiło się gorąco. Wielkie imprezy już nie tylko „gonią się”, ale wręcz idą parami. W ostatnich dniach mieliśmy mistrzostwa świata w saneczkarstwie i kolarstwie przełajowym, mistrzostwa Europy w tyżwiarskim wieloboju kobiet i mężczyzn. Obecnie rozgrywane są mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim i bobslejach, a za kilka dni w tyżwiarskim szybkim sprinty kobiet i mężczyzn, zaraz potem w wieloboju kobiet, za niecały tydzień rozpoczyna się mistrzostwa Europy w tyżwiarskim figurowym... Jest się czym emocjonować.

W sobotę oglądałem w telewizji relację z mistrzostw świata w kolarskich przełajach. Jakże różne były to zawody od tych sprzed roku. Wtedy kolarze dostawiali tonię w błocie, a zwyciężył najwyższy z nich, długonogi Włoch, który nosił buty tylko o numer mniejsze od kajaka. Niczym czapla brodził w tym błocie z rowerem na plecach i zwyciężył zdecydowanie. Warunki w Czechosłowacji były już zupełnie inne — znacznie mniej biegania, więcej jazdy. Spodziewano się zresztą, że mroź będzie większy i wyścig rozegra się na zmrożonym śniegu i lodzie. Było nieco wilgotniej, trawa roz-

Jak już informowaliśmy w okresie nadchodzących ferii zimowych Klub Sportowy Korona, Wydział Kultury Fizycznej Urzędu Miejskiego w Kielcach organizują pod patronatem „Echa Dnia” III halowy turniej piłki nożnej dla młodzieży ze szkół podstawowych. W imprezie mogą brać udział 10-osobowe reprezentacje szkół kieleckich, z zawodnikami urodzonymi w latach 1975—76, nie zrzeszonymi w klubach sportowych. Przypomnijmy, że spotkania będą rozgrywane codziennie w

Organizatorzy czekają na dalsze zgłoszenia

dniami od 2 do 14 lutego w hali „Iskry” przy ul. Krakowskiej. Czas trwania jednego meczu 2x10 minut. Na dwa najlepsze zespoły oczekują pamiątkowe puchary ufundowane przez naszą redakcję i Koronę. Ponadto najlepsi zawodnicy otrzymają nagrody rzeczowe oraz propozycje rozpoczęcia treningów w sekcji piłki nożnej Korony.

Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są do piątku (30 bm.) w sekretariacie Korony, ul. Koniewa 27. Natomiast w sobotę w tej samej siedzibie odbędzie się odprawa kierowników drużyn oraz losowanie grupy eliminacyjnych.

(m)

Rzuty osobiste

Rower na plecach

cesy — srebrne i brązowe medale, dając po cichu do zrozumienia, że może tym razem historia się powtórzy. Nic z tego. Gdy reprezentanci Polski zbliżali się do poprzeczki mistrzostw, tłumaczono ich błotem. Teraz błota nie było, a najlepszy z nich zajął dopiero 14 miejsce. Pozostało więc usprawiedliwiać się kontuzją Jaroszewskiego (weterana, który w telewizyjnym studio prezentował się całkiem zdrowo) i chorobą kieleczanina Chrabaz-

cza. Szkoda, że kolarz Korony nie mógł wystartować z powodu anginy. Niedawno wyraźnie pokonał wszystkich polskich kolarzów, a warunki atmosferyczne i trasa w Mładej Bolesławie bardzo by mu odpowiadały. Próbuje się jednak prze-milczać dość istotny fakt. Otóż Krzysztof Chrabąszcz, mimo bezapelacyjnego zwycięstwa nad reprezentantami Polski i Jaroszewskim, nie był przewidywany do wyjazdu na mistrzostwa

świata. Trener Olejniczak z góry wytypował kadrę na te zawody bez kieleczanina. I nasi przełajowcy znowu „zamoczyli”, po raz kolejny z rzędu.

Daleki jednak jestem od drożdżenia szat z tego powodu. Wcale nie rozpaczałbym, gdyby kolarstwo tego rodzaju w ogóle przestało u nas istnieć w formie wyczynowej. W tej dziedzinie sportu jest bowiem coś nienaturalnego, przypominającego biegi w wor-

kach, albo skok w dal z miejsca. Rower jest od tego, żeby na nim jeździć, a nie taszczyć na plecach. Oczywiście podobnie nienaturalnych dyscyplin sportu jest trochę więcej, ale już tylko ostatnie z nich znajdują się w programie olimpijskim. Zresztą coraz mniej kolarzy na świecie zamiast jazdy wybiera taplanie się w błocie lub śniegu z rowerem na ramieniu. W wyścigu amatorów(?) walczyło o mistrzostwo świata tylko 54 zawodników, a wśród zawodowców zaledwie ponad trzydziestu. Kiedyś w zawodach tej rangi uczestniczyli reprezentanci Kanady, Algierii, Australii, Japonii. Dzisiaj pozostali już tylko Europejczycy z kilkunastu krajów. W tej sytuacji nawet nikt nie zabiega, by kolarstwo przełajowe włączyć do dyscyplin olimpijskich. A jeśli ktoś powie, że ta dziedzina sportu ma wielu kibiców (mistrzostwa w Czechosłowacji oglądało na miejscu około 30 tys. widzów), to odpowiem, że jeszcze więcej można ich zgromadzić na damskich zapasach w błocie, albo podczas skoków na motocyklu przez beczki. Dlatego jeśli ktoś bardzo lubi pobiegać sobie rowerem po bezdrożach, to jego sprawa. Tylko dlaczego płacić mu duże pieniądze, kadrowe, dożywianie, sprowadzać z dewizy sprzęt...?

TADEUSZ WIAC